



Poznań, 17.01.2019 r.

Biuro Rzecznika Praw Pacjenta
Ul. Młynarska 46
01-171 Warszawa

Szanowny Panie,

Jako Fundacja działająca w tematyce praw w okresie okołoporodowym zwracamy się z prośbą o odpowiedź na kilka pytań w kwestii postępowania jednego z poznańskich szpitali.

Opis sytuacji

W Szpitalu Miejskim im. Franciszka Raszei standardowym postępowaniem jest wypisywanie położnicy z oddziału w przypadku, gdy jej dziecko musi pozostać kilka dni na obserwacji (najczęściej z powodu żółtaczki noworodkowej lub podwyższonego CRP). Oczywiście, kobieta jako matka dziecka lub ojciec mogą przebywać z nim cały czas, ale kobieta jako położnica nie ma zapewnionego łóżka, lecz jedynie krzeselko na oddziale neonatologicznym. Jest to sytuacja niezwykle trudna dla młodej matki, kilka dni po porodzie, karmiącej piersią, często z raną po nacięciu krocza. Może powodować trudności w prawidłowym przebiegu laktacji oraz budowaniu więzi z nowonarodzonym dzieckiem.

W związku z zaistniałą sytuacją mamy kilka pytań

Czy postępowanie szpitala jest zgodne z prawem?

Znamy szpitale, które zatrzymują położnice z noworodkami, nawet przez miesiąc czasu. Domyślamy się, że otrzymują one zwrot kosztów utrzymania pacjenta od Narodowego Funduszu Zdrowia. W ramach jakiego świadczenia się to odbywa?

Czy położnica może odmówić wypisu, jeżeli chce nadal być pacjentką oddziału położniczego?

Na jakie regulacje/ustawodawstwo powinny powołać się kobiety, którzy postawione są w takiej sytuacji, chcące pozostać na oddziale?

Będziemy wdzięczne za pomoc i odpowiedź na pytania.

Z poważaniem,

Alicja Nowaczyk

Prezes Zarządu Fundacji Wspierania Rodziny Matecznik